

Rozdział 8 książki autorstwa Andrzeja Wiśniewskiego pt. „Stawianie pytań: logika i racjonalność”, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1990, strony 123-131.

8. Racjonalność erotetyczna

Uznawanie zdań i stawianie pytań to istotne momenty każdego procesu badawczego. Zarówno uznawane zdania, jak i stawiane pytania mogą być konkluzjami prowadzonych uprzednio wnioskowań. O ile jednak w zasadzie wiemy, kiedy akceptacja konkluzji standardowo rozumianego wnioskowania ma charakter racjonalny, sytuacja jest odmienna w przypadku wnioskowań erotetycznych. Konkluzje tych wnioskowań nie są, ściśle rzecz biorąc, obiektem akceptacji; swoistym odpowiednikiem akceptacji jest tu jednak *postawienie* wywnioskowanego pytania. Nie jest jednak jasne, jakie warunki powinno spełniać pytanie będące konkluzją danego wnioskowania erotetycznego (pierwszego lub drugiego rodzaju), aby postawienie tego pytania zasługiwało na miano – w danym kontekście – racjonalnego. W rozdziale tym podejmiemy próbę określenia pojęcia racjonalności postawienia pytania, w tym – pytania będącego konkluzją wnioskowania erotetycznego. Wprowadzimy tu również pojęcie racjonalności erotetycznej, będącej racjonalnością stawiania pytań.

1. Racjonalność postawienia pytania

Podejmując interesujące nas zagadnienie, musimy przede wszystkim odróżnić *stawianie* pytań od *zadawania* pytań.

Aby postawić pytanie, trzeba zadać je samemu sobie; pytanie to może następnie zostać zadane jakiemuś rozmówcy, nie musi ono jednak zostać w ten sposób uzewnętrznione. Poszukując (uzasadnionej) odpowiedzi na pytanie postawione, możemy podjąć próbę znalezienia jej w oparciu o to, co już wiemy, możemy również zwrócić się do jakiegoś źródła już zgromadzonych informacji (literatury przedmiotu, bazy danych etc.) czy też możemy zadać pytanie rozmówcy. Nie zawsze jest przy tym tak, że pytanie postawione jest identyczne z pytaniem zadany: klasycznym przykładem są tu pytania zadawane przez egzaminatora. Innym rysem odróżniającym stawianie pytań od zadawania pytań jest to, że zadając pytanie rozmówcy, żywimy zwykle nadzieję, że zapytany zna zadowalającą odpowiedź lub że przynajmniej potrafi on znaleźć taką odpowiedź. Stawiając pytanie, nie zawsze jesteśmy przekonani, że potrafimy na nie odpowiedzieć; zadajemy sobie również takie pytania, co do których wiemy lub sądzimy (słusznie lub niesłusznie), że nie potrafimy znaleźć na nie zadowalających odpowiedzi. Z drugiej strony, istnieją również takie pytania, które będąc pytaniami zadany nie są jednocześnie pytaniami postawionymi: banalnym przykładem są tu pytania zadawane grzecznościowo.

Skoro stawianie pytań nie jest tym samym, co ich zadawanie, to można przypuszczać, że racjonalne stawianie pytań nie jest tym samym, co racjonalne zadawanie pytań.

Pytania stawiamy zwykle w oparciu o poczynione uprzednio ustalenia i/lub założenia czy też na podstawie określonych przypuszczeń a nawet domniemań. Z drugiej strony, stawiane pytania są zwykle wyznaczone przez posiadane przez nas zainteresowania, zainteresowania wyznaczone z kolei przez żywione przekonania, akceptowany porządek wartości i/lub potrzeby praktyczne. W związku z tym naturalne wydaje się przyjęcie, że *na miano racjonalnego zasługuje stawianie tych pytań, które z jednej strony są trafne z uwagi na to, co zostało uprzednio zaakceptowane, z drugiej zaś strony uzyskanie na nie odpowiedzi umożliwi co najmniej częściowe zaspokojenie zainteresowań.*

W przeciwieństwie do wielu innych pojęć racjonalności, zarysowane wyżej pojęcie da się wyeksplikować w w miarę precyzyjny sposób. W tym celu musimy jednak przyjąć kilka dość naturalnych założeń. Nazwijmy *bazą asertoryczną* podmiotu α w czasie τ ogół formuł zdaniowych wyrażających zarówno przekonania żywione przez podmiot α w czasie τ , jak i założenia poczynione przez podmiot α w τ i przypuszczenia oraz domniemania podmiotu α w τ . Przyjmijmy następnie, że zainteresowania podmiotu α w czasie τ są wyrażone przez pytania, na które podmiot α w czasie τ pragnie uzyskać – z powodów praktycznych lub czysto poznawczych – uzasadnione odpowiedzi.¹ Załóżmy dalej, że pytaniami stawianymi przez podmiot α w czasie τ mogą być zarówno pytania bezpośrednio wyrażające jego zainteresowania, jak i ewentualnie pewne inne pytania. Ogół pytań wyrażających zainteresowania podmiotu α w czasie τ nazwiemy *bazą erotetyczną* podmiotu α w czasie τ .

Oznaczmy przez $X_{\alpha,\tau}$ bazę asertoryczną podmiotu α w czasie τ , zaś przez $\Psi_{\alpha,\tau}$ – bazę erotetyczną podmiotu α w czasie τ . Korzystając z wprowadzonego uprzednio pojęcia trafności pytania z uwagi na zbiór formuł zdaniowych oraz z określonych tu pojęć odpowiedzi bezpośredniej i odpowiedzi częściowej na pytanie, racjonalność stawiania pytań możemy określić następująco:

DEFINICJA 8.1. Niech $X_{\alpha,\tau}$ będzie bazą asertoryczną podmiotu α w czasie τ , zaś $\Psi_{\alpha,\tau}$ – bazą erotetyczną podmiotu α w czasie τ . Postawienie pytania Q przez podmiot α w czasie τ *jest racjonalne* wtedy i tylko wtedy, gdy:

- (i) Q jest trafne z uwagi na $X_{\alpha,\tau}$, oraz
- (ii) dla każdego $A \in dQ$ istnieje $Q_1 \in \Psi_{\alpha,\tau}$ – takie, że dla pewnego $B \in dQ_1 \cup pQ_1$: B wynika ze zbioru $X_{\alpha,\tau} \cup \{A\}$ oraz jeśli $Q \notin \Psi_{\alpha,\tau}$, to B nie wynika z $X_{\alpha,\tau}$.

Mówiąc dalej o bazie asertorycznej, bazie erotetycznej i racjonalności postawienia pytania, będziemy pomijali parametr czasu.

Zgodnie z definicją 8.1 postawienie pytania Q przez podmiot α jest racjonalne wtedy i tylko wtedy, gdy pytanie Q jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną tego podmiotu (posiada prawdziwą odpowiedź bezpośrednią gdy wszystkie formuły wchodzące w skład bazy asertorycznej są prawdziwe) oraz dla każdej odpowiedzi

¹Nawiązujemy tu do propozycji wysuniętej przez Davida Harraha (por. artykuł Harraha (1969a)). Idea, iż warunkiem zasadności stawiania pytań jest pragnienie uzyskania informacji z góry określonego rodzaju znalazła ostatnio swój precyzyjny wyraz w analizach Leona Koj (zob. prace Koj (1987) czy Koj (1988)). Przyjęcie, że zainteresowania podmiotu są reprezentowane przez zbiór pytań pozwala jednak na wyrażenie jej w sposób nie wymagający odwoływania się do tak mało zbadanych przez logikę pojęć, jak pojęcie pragnienia oraz pojęcie prezentowania informacji.

bepośredniej A na pytanie Q istnieje pytanie Q_1 wchodzące w skład bazy erotetycznej podmiotu α posiadające odpowiedź – bezpośrednią lub częściową – wynikającą z bazy asertorycznej rozszerzonej o odpowiedź A , przy czym odpowiedź ta nie wynika z samej bazy asertorycznej podmiotu α gdy Q jest pytaniem nie wchodzącym w skład bazy erotetycznej tego podmiotu. Mówiąc swobodnie, postawienie danego pytania jest racjonalne wówczas, gdy pytanie to jest trafne z uwagi na to, co zostało zaakceptowane, zaś z każdej odpowiedzi bezpośredniej na stawiane pytanie wynika, w oparciu o to, co zostało zaakceptowane, jakaś bezpośrednia lub częściowa odpowiedź na pewne pytanie wyrażające zainteresowania, przy czym gdy stawiane pytanie nie jest pytaniem wprost wyrażającym zainteresowania, to przyporządkowane jego odpowiedziom bezpośrednim odpowiedzi na pytania wyrażające zainteresowania same nie wynikają z tego, co zostało już zaakceptowane.

Podkreślmy, że definicja 8.1 nie określa racjonalności pojętej jako własność samego pytania, lecz określa pojęcie racjonalności *postawienia* danego pytania.

Wprowadzone przez definicję 8.1 pojęcie racjonalności ma charakter pragmatyczny. Jego "pragmatyczność" jest jednak, jeśli wolno tak powiedzieć, "minimalna": momentem decydującym jest tu to, że stawiane pytanie pozostaje w pewnych apragmatycznych relacjach logicznych z formułami zdaniowymi wchodzącymi w skład bazy asertorycznej i pytaniami należącymi do bazy erotetycznej. Dla pojmowanej w powyższy sposób racjonalności nie są natomiast istotne ani stopień czy sposób uzasadnienia zaakceptowanych zdań, ani też powody, dla których podmiot posiada takie, a nie inne zainteresowania (pragnie uzyskać odpowiedzi na takie, a nie inne pytania). W świetle podanej definicji racjonalne jest również stawianie pytań pozostających w odpowiednich relacjach logicznych z takimi przekonaniem i zainteresowaniami, które – patrząc z jakiegoś zewnętrznego punktu widzenia – są motywowane w sposób nie zasługujący na miano racjonalnego. Rys ten odróżnia racjonalność stawiania pytań od racjonalności uznawania zdań; nie nazwiemy z pewnością racjonalnym podmiotu, który uznaje określone zdanie tylko z tego powodu, że wynika ono z nieuzasadnionych lub słabo uzasadnionych przesłanek. Warto jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na pewne konsekwencje zaproponowanej wyżej definicji.

Zauważmy – po pierwsze – że w świetle definicji 8.1 racjonalne jest stawianie tych wszystkich pytań należących do bazy erotetycznej, których odpowiedzi – bezpośrednie lub częściowe – wchodzą w skład bazy asertorycznej. Konsekwencja ta jest o tyle zgodna z intuicjami, iż formuły zdaniowe wchodzące w skład bazy asertorycznej mogą wyrażać zarówno przekonania podmiotu, jak i jego założenia, przypuszczenia a nawet domniemania, tak więc stawianie pytań rozważanego rodzaju jest w istocie czy to stawianiem pytań o dalszą ewidencję dla tego, co zostało już zaakceptowane, czy też pytań sprawdzających to, co zostało zaakceptowane lub pytań o to, jakie dalsze odpowiedzi na pytania wyrażające zainteresowania powinny zostać zaakceptowane.

Po drugie, racjonalne jest stawianie tych wszystkich pytań wchodzących w skład bazy erotetycznej, które są trafne z uwagi na bazę asertoryczną, chociaż ich odpowiedzi – bezpośrednie i częściowe – nie wchodzą w skład bazy asertorycznej. Innymi słowy, racjonalne jest stawianie tych pytań bezpośrednio wyrażających zainteresowania, których żadna odpowiedź (bepośrednia lub częściowa) nie została jeszcze zaakceptowana, tym niemniej które są trafne z uwagi na to, co zostało już zaakceptowane.

Po trzecie, racjonalne jest stawianie tych wszystkich pytań wchodzących w skład bazy erotetycznej, których odpowiedzi – bezpośrednie lub częściowe – wynikają z

bazy asertorycznej, chociaż nie wchodzi one w skład tej bazy. Innymi słowy, racjonalne jest stawianie tych wszystkich pytań bezpośrednio wyrażających zainteresowania, których odpowiedzi – bezpośrednio lub częściowe – możemy wyprowadzić z tego, co zostało już zaakceptowane, chociaż same te odpowiedzi w danym momencie jeszcze zaakceptowane nie są.

Nie jest natomiast racjonalne stawianie tych pytań wchodzących w skład bazy erotetycznej, które nie są trafne z uwagi na bazę asertoryczną, a więc stawianie pytań bezpośrednio wyrażających zainteresowania, które nie są trafne z uwagi na to, co zostało już zaakceptowane.

Po czwarte, racjonalne jest stawianie tych wszystkich pytań nie wchodzących w skład bazy erotetycznej, które są trafne z uwagi na bazę asertoryczną i z których odpowiedzi bezpośrednich wynikają – w oparciu o bazę asertoryczną – określone bezpośrednio lub częściowe odpowiedzi na pytania wchodzące w skład bazy erotetycznej (pytania wyrażające zainteresowania), przy czym są to odpowiedzi, które nie wynikają z samej bazy asertorycznej.

Wskazane wyżej konsekwencje zdają się dostarczać argumentów na rzecz intuicyjnej trafności zaproponowanej tu definicji racjonalnego stawiania pytań. Istnieją jednak również racje bardziej ogólnej natury, aby stawianie pytań pozostających w opisanych wyżej relacjach z zainteresowaniami i tym, co zostało zaakceptowane nazwać właśnie racjonalnym.

Spośród momentów konstytuujących metodologiczny sens pojęcia racjonalności dwa zdają się grać rolę decydującą: są to "celowość" oraz "logiczność". Postępowanie metodologicznie racjonalne to postępowanie co najmniej sprzyjające realizacji celów poznawczych, co więcej, postępowanie sprzyjające realizacji tych celów lub realizujące je dzięki – między innymi – respektowaniu reguł (szeroko rozumianej) logiki. Z drugiej strony, pytania stawiamy zwykle po to, aby zaspokoić zainteresowania, w tym zainteresowania związane z wysuniętymi przypuszczeniami czy domniemaniami, lub też po to, aby wyeliminować fałszywe przekonania i założenia. Postawienie pytania pozostającego w wymaganych przez definicję 8.1 relacjach logicznych z bazą asertoryczną i bazą erotetyczną jest jednak działaniem sprzyjającym realizacji co najmniej jednego z tych celów, zaś w przypadku pewnych pytań działaniem sprzyjającym realizacji ich obu. Niech Q będzie dowolnym pytaniem, którego postawienie jest racjonalne w sensie definicji 8.1. Ponieważ każdej odpowiedzi bezpośredniej na pytanie Q jest przyporządkowana jakaś – bezpośrednia lub częściowa – odpowiedź na pewne pytanie należące do bazy erotetycznej, odpowiedź wynikająca z bazy asertorycznej rozszerzonej o rozważaną odpowiedź na pytanie Q , zatem uzyskanie odpowiedzi bezpośredniej na pytanie Q umożliwia nam wywnioskowanie – w oparciu o bazę asertoryczną – określonej bezpośredniej lub częściowej odpowiedzi na co najmniej jedno z pytań wchodzących w skład bazy erotetycznej – a więc umożliwia co najmniej częściowe zaspokojenie zainteresowań. Podkreślimy, że jest tak niezależnie od tego, którą z odpowiedzi bezpośrednich na pytanie Q ostatecznie zdecydujemy się znać. Z drugiej strony, ponieważ pytanie Q jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną, posiada ono prawdziwą odpowiedź bezpośrednią jeśli tylko wszystkie formuły zdaniowe wchodzące w skład bazy asertorycznej są prawdziwe. Gdy Q jest ponadto pytaniem nietautologicznym (a więc gdy Q jest czynione trafnym przez bazę asertoryczną), to nieistnienie prawdziwej odpowiedzi bezpośredniej na pytanie Q – czego nie możemy a priori wykluczyć, bowiem pewne, a nawet wszystkie spośród formuł zdaniowych wchodzących w skład bazy asertorycznej mogą nie być prawdziwe – świadczy o tym, że co najmniej jedno spośród zaakceptowanych przez

nas zdań nie jest prawdziwe.

Mówienie o *sprzycaniu* realizacji celów poznawczych jest tu jednak nieprzypadkowe: aby cele te (choćby częściowo) zrealizować, musimy dysponować *uzasadnioną* odpowiedzią bezpośrednią na postawione pytanie lub *uzasadnioną* tezą o nieistnieniu takiej odpowiedzi, a wszystkie przesłanki, z których korzystamy, muszą być *uzasadnione* w zadowalający sposób. Ponadto możliwość wnioskowania konkluzji nie jest tym samym co umiejętność jej wywnioskowania. To, że stawianie pytań pozostających w wymaganych przez definicję 8.1 relacjach z bazą asertoryczną i bazą erotetyczną jest czynnością *sprzycającą* realizacji celów poznawczych jest jednak zagwarantowane – podkreślmy to jeszcze raz – przez zachodzenie odpowiednich relacji logicznych.

Zauważmy, że zdefiniowane wyżej pojęcie racjonalności ma jeszcze jeden rys wspólny z wieloma innymi pojęciami racjonalności: jest nim założony *implicite* wymóg ścisłego sformułowania pytania. Warunkiem niezbędnym racjonalnego postawienia pytania jest sformułowanie go w sposób na tyle precyzyjny, aby *istniał* zbiór odpowiedzi bezpośrednich na to pytanie: tylko takie pytania mogą pozostawać w wymaganych przez definicję 8.1 relacjach semantycznych z bazą asertoryczną i bazą erotetyczną. Nie znaczy to oczywiście, że wszystkie odpowiedzi bezpośrednie muszą być znane pytającemu – znane jako odpowiedzi właśnie – w momencie postawienia tego pytania; znaczy to jedynie, że zbiór odpowiedzi bezpośrednich na stawiane pytanie musi istnieć w tym samym sensie terminu „istnieje”, w jakim w metamatematyce mówimy o istnieniu dowodu.

Nasze ogólne rozważania poświęcone racjonalności stawiania pytań zakończymy dwiema uwagami. Po pierwsze, racjonalność postawienia danego pytania nie jest tym samym, co racjonalność wyboru spośród pytań, których postawienie jest w danych okolicznościach racjonalne, tego pytania czy pytań, których postawienie sprzyja w sposób optymalny realizacji celów poznawczych czy też sprzyja realizacji celów poznawczych maksymalnie preferowanych. Racjonalność decyzji postawienia – w danych okolicznościach – takiego, a nie innego pytania nie będzie jednak przedmiotem naszych rozważań.² Po drugie, racjonalności postawienia pytania nie możemy utożsamiać z zasadnością pytania, zasadnością rozumianą w sensie, jaki nadaje temu pojęciu L.Koj.³ W świetle zaproponowanej przez niego koncepcji pytanie zasadne to pytanie zarazem dopuszczalne, umotywowane i ugruntowane, przy czym postulaty dopuszczalności, umotywowania i ugruntowania przyjmują różną postać w zależności od tego, czy rozważamy pytania poznawcze, egzaminacyjne, retoryczne czy deliberacyjne. W przypadku pytań poznawczych dopuszczalność pytania sprowadza się – mówiąc ogólnie – do żywienia przez pytającego takich przekonań, zgodnie z którymi istnieje prawdziwa odpowiedź na pytanie, ale odpowiedź ta nie jest znana, umotywowanie sprowadza się do pragnienia uzyskania zaprezentowanej prawdziwej odpowiedzi, zaś ugruntowanie pytania sprowadza się do uzasadnienia przekonań warunkujących dopuszczalność pytania. W przypadku pozostałych kategorii pytań warunki zasadności są nieco bardziej skomplikowane. Zauważmy, że w świetle wysuniętej w tym rozdziale propozycji racjonalne może być również stawianie takich pytań, które nie są zasadne z naszkicowanym wyżej sensie tego terminu. Zgodnie z definicją 8.1 racjonalne może być stawianie pytań, których pewne prawdziwe

²Interesujące uwagi na ten temat zawarte są w pracach S. Brombergera (por. artykuły Brombergera (1987) i (1988)), do których odsyłamy Czytelnika.

³Zob. prace Koj (1987) (praca ta została przedrukowana z niewielkimi zmianami w książce Koj, Wiśniewski (1989)) czy Koj (1988).

odpowiedzi są już znane oraz – co ważniejsze – racjonalne może być stawianie pytań, które nie są ugruntowane. Stawianie takich pytań, tak samo jak stawianie pytań zasadnych, może być działaniem sprzyjającym realizacji celów poznawczych.

2. Wnioskowania erotyczne a racjonalność stawiania pytań

Korzystając z poczynionych wyżej ustaleń, możemy z łatwością sformułować warunki racjonalności stawiania pytań będących konkluzjami zanalizowanych tu wnioskowań erotycznych, tj. **E**-wnioskowań, **G**-wnioskowań i **Im**-wnioskowań. Poprzestaniemy tu zatem tylko na kilku ogólnych uwagach.

Pytania będące konkluzjami **E**-wnioskowań są zawsze trafne i informatywne z uwagi na przesłanki. Mogą one jednak posiadać odpowiedzi bezpośrednie, których uzyskanie dostarcza nam informacji nieistotnych z uwagi na zainteresowania. Założmy, że przesłanki danego **E**-wnioskowania czy to wchodzi w skład bazy asertorycznej wnioskującego, czy też wynikają z tej bazy. Wówczas pytanie będące konkluzją rozważanego wnioskowania jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną wnioskującego. Postawienie tego pytania *nie* będzie jednak racjonalne wówczas, gdy posiada ono co najmniej jedną taką odpowiedź bezpośrednią, z której – nawet w oparciu o bazę asertoryczną – nie wynika żadna bezpośrednia lub częściowa odpowiedź na jakiegokolwiek pytanie wchodzące w skład bazy erotycznej wnioskującego (wyrażające jego zainteresowania). Mówiąc swobodnie, nie jest zatem racjonalne stawianie tych pytań będących konkluzjami **E**-wnioskowań, które to pytania posiadają jakieś zupełnie nieinteresujące odpowiedzi: warunkiem niezbędnym racjonalności postawienia pytania będącego konkluzją **E**-wnioskowania jest to, aby *każda* z odpowiedzi bezpośrednich na to pytanie potencjalnie dostarczała nam interesujących i/lub przydatnych informacji.

Postawienie pytania będącego konkluzją **E**-wnioskowania, którego przesłanki są zawarte w bazie asertorycznej lub wynikają z tej bazy *jest* natomiast racjonalne wówczas, gdy pytanie to ma tę własność, iż z każdej odpowiedzi bezpośredniej na nie wynika – w oparciu o bazę asertoryczną – jakaś bezpośrednia lub częściowa odpowiedź na pewne pytanie wchodzące w skład bazy erotycznej (wyrażające zainteresowanie), przy czym odpowiedź ta nie wynika z samej bazy asertorycznej. To ostatnie zastrzeżenie możemy pominąć, gdy zbiór przesłanek danego **E**-wnioskowania jest identyczny z bazą asertoryczną wnioskującego lub gdy pytanie będące konkluzją jest jednym z pytań wprost wyrażających zainteresowania.

Ponieważ każde **G**-wnioskowanie jest zarazem **E**-wnioskowaniem, w przypadku **G**-wnioskowań sytuacja jest analogiczna.

Poczynione wyżej uwagi dotyczą – *mutatis mutandis* – także racjonalności stawiania pytań ewokowanych czy generowanych przez bazę asertoryczną lub przez zbiory formuł zdaniowych, których elementami są formuły wynikające z tej bazy.

Zajmijmy się teraz **Im**-wnioskowaniami.

Przyjmijmy, że pytanie będące przesłanką erotyczną danego **Im**-wnioskowania należy do bazy erotycznej podmiotu (wprost wyraża jego zainteresowania), przy czym nie jest tak, że każda odpowiedź bezpośrednia na to pytanie wynika z bazy asertorycznej podmiotu. Przyjmijmy również, że formuły zdaniowe będące przesłankami asertorycznymi rozważanego wnioskowania są elementami bazy asertorycznej podmiotu lub wynikają z tej bazy. W rozważanej sytuacji postawienie pytania będącego konkluzją analizowanego **Im**-wnioskowania *nie* jest racjonalne, po pierwsze, wówczas, gdy pytanie to nie jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną. Jest to możliwe, bowiem od pytania implikowanego żądamy jedynie, aby było ono trafne z

uwagi na zbiór implikujący rozszerzony o dowolną odpowiedź na pytanie implikujące, nie musi ono natomiast być trafne z uwagi na sam zbiór implikujący. Jeśli jednak pytanie będące przesłanką jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną, to również pytanie będące konkluzją jest trafne z uwagi na tę bazę. Po drugie, w analizowanej sytuacji postawienie pytania będącego konkluzją *nie* jest racjonalne wówczas, gdy z pewnej odpowiedzi bezpośredniej na to pytanie nie wynikają – nawet w oparciu o bazę asertoryczną – żadne odpowiedzi bezpośrednie i częściowe na jakiegokolwiek pytanie wchodzące w skład bazy erotetycznej. I ta sytuacja jest możliwa – definicja implikowania żąda jedynie, aby ze zbioru implikującego rozszerzonego o dowolną odpowiedź bezpośrednią na pytanie implikowane wynikał w sensie Gentzena–Scotta pewien niepusty podzbiór właściwy zbioru odpowiedzi bezpośrednich na pytanie implikujące, zaś nie we wszystkich językach spełnianie tego warunku jest równoznaczne z istnieniem odpowiedzi – bezpośredniej lub częściowej – na pytanie implikujące, wynikającej z rozważanego zbioru. Zauważmy jednak, że gdy wynikanie ma w danym języku charakter finitystyczny, powyższa sytuacja nie występuje.

W przypadku **Im**-wnioskowań, których przesłanki erotetyczne wchodzą w skład bazy erotetycznej podmiotu, zaś przesłanki asertoryczne czy to należą do bazy asertorycznej podmiotu czy też wynikają z tej bazy, stawianie pytań będących konkluzjami, lecz nie należących do bazy erotetycznej, *jest* natomiast racjonalne wówczas, gdy spełnione są następujące warunki: (a) pytanie będące konkluzją jest trafne z uwagi na bazę asertoryczną lub pytanie będące przesłanką jest trafne z uwagi na tę bazę oraz (b) z każdej odpowiedzi bezpośredniej na pytanie będące konkluzją wynika – w oparciu o bazę asertoryczną – jakaś bezpośrednia lub częściowa odpowiedź na pytanie pełniące rolę przesłanki lub też na jakieś inne pytanie wchodzące w skład bazy erotetycznej, przy czym odpowiedź ta nie wynika z samej bazy asertorycznej.

Sytuacja jest analogiczna, gdy rozważamy zagadnienie racjonalności stawiania pytań implikowanych przez pytania wchodzące w skład bazy erotetycznej, implikowanych w oparciu o bazę asertoryczną lub też w oparciu o zbiór, którego elementami są formuły zdaniowe wynikające z tej bazy.

Rozważania prowadzone w tym rozdziale były w pewnym stopniu obracaniem się w kręgu oczywistości. Korzystając z poczynionych tu ustaleń możemy jednak określić pojęcie *racjonalności erotetycznej*, pojęcie przydatne – być może – w analizach metodologicznych. Możemy mianowicie powiedzieć, że stawiający w czasie τ pytania podmiot α jest w czasie τ *erotetycznie racjonalny* wtedy i tylko wtedy, gdy α stawia w τ tylko takie pytania, których postawienie przez podmiot α w czasie τ jest racjonalne w sensie podanej tu definicji tego pojęcia. W pewnych sytuacjach postawienie pytania to wysunięcie określonego zestawu hipotez, tak więc racjonalność erotetyczna to – między innymi – racjonalność w wysuwaniu hipotez.

Nie chcemy tu jednak twierdzić, że postępowanie erotetycznie racjonalne jest niezbędnym warunkiem sukcesu poznawczego.